

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT/LIPNO****Park rozrywki
i mieszkania
dla lekarzy**

str. 2

SKĘPE**Budżet według
potrzeb mieszkańców**

str. 3

GMINA BOBROWNIKI**Druhowie z Rachcina
dla potrzebujących**

str. 4

REGION/KRAJ**Uwaga kierowcy,
będzie bolało**

str. 6

ŚRODA

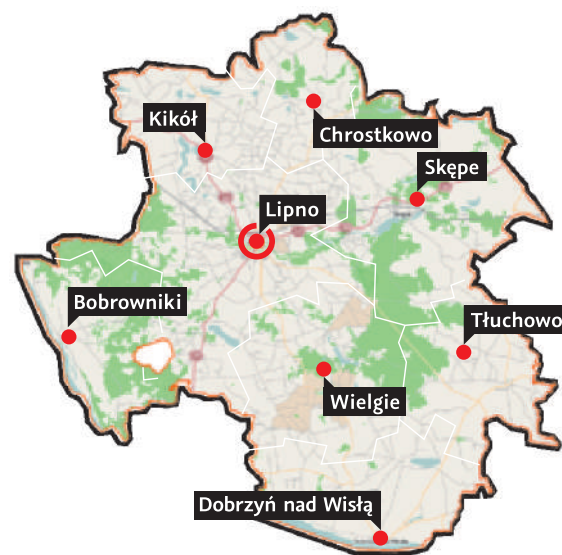
5 STYCZNIA 2022

ISSN: 1689-8664

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 1/2022 (668)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Wybuch pieca zniszczył dom

SKĘPE ➤ 28 grudnia w domu jednorodzinnym w Skępem doszło do wybuchu pieca centralnego ogrzewania. Zniszczenia są ogromne, budynek nie nadaje się do zamieszkiwania



– Zamarzło naczynko, wytworzyło się ogromne ciśnienie i tylko dobrze, że ja w tym momencie wyszłam z domu, bo i mnie by rozerwało – opowiada nam pani Wanda, właścicielka domu. – Wszystko jest zniszczone, ścianę przewróciło, drzwi powylały, nie ma czego zbierać.

Piec centralnego ogrzewania wybuchł w domu przy ulicy Rypińskiej w Skępem we wtorek 28 grudnia, a więc w czasie, gdy Polskę spowiły silne mrozy. Jedna chwila wystarczyła, żeby 64-letnia kobieta mieszkająca samotnie w budynku została bez dachu nad

głową. Straty są ogromne.

– Nadzór budowlany kazał mi to wszystko zabezpieczyć na razie, musi przyjść jeszcze rzeczoznawca, żeby określić, czy będzie się ten budynek nadawał do remontu – mówi pani Wanda. – Z wyposażenia nic się nie uratowało, to może tylko pralka w łazience i lodówka, reszta jest zniszczona. Teraz wynajęłam mieszkanie w Skępem.

Pani Wanda jest emerytką. Dom, który uległ zniszczeniu w miniony wtorek, jest własnością skępianki. Teraz kobieta wynajęła mieszkanie, by mieć dach

nad głową do czasu powrotu do swojego domu. Nie wyobraża sobie życia gdzie indziej, już planuje odbudowę.

– Bardzo proszę o pomoc każdego, kto może mnie w jakikolwiek sposób wesprzeć w odbudowie mojego domu – apeluje pani Wanda. – Teraz jest zima, ale na wiosnę będę chciała domek odbudować i wrócić tam, do swojej własności, do swojego domu. Będzie potrzebna pomoc finansowa, dlatego wsparcie ludzi będzie konieczne. Proszę o kontakt ze mną.

dokończenie na str. 8**Lipno**

Pies na medal!

W jednej z firm na terenie Lipna doszło do kradzieży z włamaniem. Zniknął towar o wartości ponad 6 tysięcy złotych. Mini podjęła trop i zaprowadziła swojego przewodnika na podwórko, gdzie w jednej ze stajenek policjanci odnaleźli łupy z włamania.



Pracownik jednej z lipnowskich firm zgłosił w środę (29.12.2021), że w nocy ktoś dokonał włamania do jednego z pomieszczeń magazynowych firmy. Zginął sprzęt o wartości ponad 6 tysięcy złotych. Zgłaszający rano zauważył zerwane kłódki na drzwiach pomieszczenia i otwarte drzwi. Na miejsce skierowana została grupa policjantów, w tym przewodnik z psem służbowym.

– Mini po podjęciu tropu przy pomieszczeniu, z którego zginął towar, skierowała się za teren zakładu i wyprowadziła przewodnika przez uszkodzoną siatkę ogrodzenia na zewnątrz.

Poprowadziła policjantów aż na podwórko posesji, przy której znajdowały się pomieszczenia gospodarcze. W jednym z nich policjanci odnaleźli ukradzione przedmioty. Kryminalni szybko ustalili, kto jest odpowiedzialny za dokonanie tego czynu i tego samego dnia zatrzymali 25-letniego mieszkańca Lipna – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Mężczyzna usłyszał już zarzut kradzieży z włamaniem, za który grozi mu do 10 lat więzienia.

(ak),
fot. KPP Lipno

Park rozrywki i mieszkania dla lekarzy

POWIAT/LIPNO ▶ Nad lipnowską rzeką może powstać nie tylko miejski dom spokojnej starości, ale i uliczka, a przy niej powiatowe mieszkania dla lekarzy ze żłobkiem i przedszkolem oraz park rozrywki i integracji



Zarząd powiatu lipnowskiego wystąpił do władz Lipna z propozycją przekazania w formie darowizny na rzecz miasta nieruchomości położonej wzdłuż rzeki Mieć, czyli słynnego traktu przebiegającego od NCL-u do ulicy Ekologicznej.

– Ja chciałbym, żeby tam powstała normalna ulica miejska – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – W związku z tym, że miasto Lipno ma zamiar budować tam dom spokojnej starości, my mamy zamiar budować duży budynek z mieszkaniami dla przyszłych naszych lekarzy, któ-

rzy podpisali umowy stypendialne. Będą to oczywiście mieszkania pod wynajem, ale w tym budynku chcemy otworzyć też żłobek, przedszkole i inne pomieszczenia na wynajem. Na naszej hektarowej działce po prawej stronie, której jesteśmy właścicielem, chcemy też w przyszłości utworzyć powiatowy park rozrywki i integracji. Dlatego zwróciliśmy się do władz miasta o to, żeby zamienić się lub jesteśmy w stanie zapłacić za działkę 5-arową, na której miałby powstać ten słynny przebieg. Mieszkańcy miasta zwracają się do nas, że

im się ten przekaznik nie podoba, a miasto dysponuje jeszcze innymi działkami, na których taki przekaznik mógłby być pobudowany. Powiat sprzedał już działki spółdzielni mieszkaniowej i tam powstało nowoczesne osiedle, i ta część miasta byłaby wizytówką Lipna.

I jest szansa, żeby w pobliżu nowoczesnego osiedla powstawały kolejne obiekty i mieszkaniowe, i użyteczności publicznej, i rozrywkowo-integracyjne. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Podwyżki dla sołtysów

Rajcy jednogłośnie uchwalili podwyżkę diet dla sołtysów. Teraz wóldarze wsi otrzymywać będą miesięcznie nie 300 złotych jak dotychczas, a 350 złotych.



– Proponujemy podwyżkę dla sołtysów miesięcznie w kwocie 50 złotych – mówi sekretarz

Zbigniew Małkiewicz. – Ostatnia podwyżka jaką nasi sołtysi otrzymali, była w styczniu 2020 roku.

Dotychczas każdy sołtys w gminie Skępe otrzymywał dietę w kwocie 300 złotych, teraz jest to 350 złotych. Jest to zwrot kosztów podróży, uczestnictwa w sesjach rady gminy, zebraniach, etc.

– Sołtysi mają dużo pracy, podwyżka nie jest duża, ale zapewne te pieniądze przydadzą się, choćby na paliwo – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Widać sołtysów na drogach, w terenie, pracując, zajmują się sprawami swoich wsi. Podwyżka należy się sołtysom.

Lidia Jagielska,
fot. ilustracyjne

W SKRÓCIE

SKĘPE 25 lat od odzyskania praw miejskich

Rok 2022 jest rokiem jubileuszu odzyskania przez Skępe praw miejskich. Wszystkie wydarzenia w mieście i gminie Skępe odbywać się będą pod znakiem ważnej dla społeczności i samorządu rocznicy.

LIPNO Prezent dla szpitala

29 grudnia burmistrz Lipna Paweł Banasik przekazał prezesowi lipnowskiego szpitala Andrzejowi Wasielewskiemu dar ratusza dla lecznicy. Są to wartości około 5 tysięcy złotych pasy unieruchamiające pacjenta przeznaczone dla oddziału psychiatrycznego II.

SKĘPE Latarnie ledowe

Firma Energa wymieni w mieście i gminie 120 latarni ulicznych na oprawy ledowe, co podniesie wydajność i zapewni oszczędność. Będzie więc jaśniej i nowocześniej. Nowe oprawy oświetleniowe pojawią się mają do 30 czerwca 2022 roku.

SKĘPE Trzeci przetarg nierozstrzygnięty

Nie udało się wyłonić wykonawcy budowy siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem. Do trzeciego już przetargu zgłosiło się dwóch oferentów, ale najtańsza oferta opiewała na kwotę 2,5 mln złotych, a więc przekraczała możliwości finansowe gminy.

SKĘPE Pomosty w remoncie

Pięciu oferentów zgłosiło się do przetargu na modernizację pomostów kąpielowych w Skępem na Jeziorze Wielkim. Najdroższa oferta opiewała na 381 tysięcy złotych, najtańsza na 226 tysięcy złotych. Wykonawca został wyłoniony, umowa podpisana została 3 stycznia, a prace potrwać do końca kwietnia 2022 roku.

Lidia Jagielska

Skępe

Ratusz dopłaci do ścieków i śmieci

Radni miejscy zgodzili się na pokrycie części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych samorządu i na dopłatę do każdego metra sześciennego odprowadzanych ścieków.



prowadzenie ścieków, postanowiliśmy dokonać płatności z tego tytułu między mieszkańców a samorząd, co ma na celu odciążenie mieszkańców oraz zniwelowanie negatywnego skutku wzrostu cen za nieczystości płynne.

Gmina poniesie koszt 4,15 zł, a mieszkaniec 4,43 zł za każdy metr sześcienny odprowadzonych ścieków.

– W przypadku, gdy środki pochodzące z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi są niewystarczające na pokrycie funkcjonowania systemu, rada miejska może postanowić o pokryciu części kosztów z dochodów własnych – wyjaśnia skarbnik Barbara Leśniewska. – Wpływy z opłat za gospodarowanie odpadami nie pokrywają kosztów funkcjonowania systemu i w związku z tym należy podjąć taką uchwałę. Jest to uchwała, która ma finalnie pozwolić na płynne funkcjonowanie systemu oraz przeciwdziałać ewentualnym zatorom finansowym, a więc ma ona charakter asekuracyjny, zaś Regionalna Izba Obrachunkowa zaleca samorządom ich podejmowanie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Z kasy gminnej pójdzie na ten cel 4,15 złotych, a mieszkańcy zapłacą 4,43 zł. To efekt wprowadzenia nowej taryfy przez Wody Polskie. – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zatwierdza taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, które obowiązują przez trzy lata – wyjaśnia sekretarz Zbigniew Małkiewicz. – W związku z wysokimi kosztami cen odprowadzania ścieków proponujemy dopłaty. Pozwoli to na złagodzenie skutków wprowadzenia taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Za metr sześcienny wody z wodociągu gminnego mieszkańcy zapłacą 2,41 zł + VAT, a za odprowadzenie 1 metra ścieków – 8,58 zł + VAT. – Biorąc pod uwagę skokowy wzrost cen jednostkowych za od-

Budżet według potrzeb mieszkańców

SKĘPE ▶ Radni niemalże jednogłośnie, przy jednym wstrzymującym się rajcy, uchwalili budżet na 2022 rok. Dochody zaplanowano na 39,5 mln złotych, wydatki na 44,8 mln złotych, deficyt na 5,3 mln złotych. Na inwestycje popłynęło prawie 8,5 mln złotych

– Opracowując projekt budżetu, brałem pod uwagę oczekiwania lokalnej społeczności w kwestii potrzeb wprowadzenia inwestycji oraz żywotne potrzeby utrzymania, modernizacji infrastruktury o szczególnym znaczeniu dla zaspokojenia podstawowych potrzeb mieszkańców – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe.

Do zrealizowania w 2022 roku burmistrz wskazał inwestycje za 8,427 mln złotych. Będzie wśród nich budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Wólce, budowa sieci wodociągowej w Skępem, przebudowa ulicy Spółdzielczej oraz Przemysłowej w Skępem (kontynuacja z roku 2021), modernizacja chodnika przy ulicy Dworcowej w Skępem, przebudowa i modernizacja dróg dojazdowych w Wiosce, przebudowa ulicy Sportowej w Skępem, przebudowa kolektora burzowego przy ulicy Kościelnej w Skępem, przebudowa drogi gminnej w Hucie (w ramach funduszu sołeckiego), przebudowa drogi Kierz-Narutowo (fundusz sołecki), przebudowa ulic Rynek, Krótkiej i Świerkowej w Józefkowie, przebudowa drogi Likiec-Wólka, modernizacja pomostu kąpielowo-wypoczynkowego nad Jeziorem Wielkim w Skępem na plaży miejskiej, budowa nowej siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem przy ulicy Dworcowej, zagospodarowanie terenu w Wiosce, modernizacja dachu na budynku łącznika Szkoły Podstawowej w Skępem, budowa sieci kanalizacyjnej w Skępem i Wiosce, budowa oświetlenia ulicznego (6 lamp) w Skępem przy ulicy Kolejowej, zakup przyczepy



ciągnikowej i rozbudowa, modernizacja i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Wiosce wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

– Perspektywa finansowa funduszy strukturalnych na lata 2014-2020 pozwoliła na włączenie do budżetu na 2022 rok środków pozyskanych ze źródeł zewnętrznych: z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na rozbudowę, modernizację i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Wiosce wraz z infrastrukturą towarzyszącą w kwocie 1,543 mln złotych oraz ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Wólce” w kwocie 875 tysięcy złotych – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Są to środki na rok 2022.

Stara remiza OSP w Wiosce zniknęła już z pola widzenia, a na jej miejscu wznosi się nowy obiekt, który będzie pełnił funkcję świetlicy wiejskiej, zostanie wyposażony w niezbędne meble i sprzęty, i stanie się wizytówką rozwijającej się Wioski oraz miejscem spotkań lokalnej społeczności.

– 1,690 mln złotych pochodzące z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych muszą zostać wydane do końca 2022 roku – dodaje wójt miasta i gminy Skępe. – Zostaną one przeznaczone na zadanie pod nazwą „Budowa siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem”, modernizację istniejącego pomostu kąpielowo-wypoczynkowego zlokalizowanego przy plaży miejskiej w Skępem i przebudowę dróg dojazdowych na terenie miejscowości Wioska. Włączone są również

środki w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na realizację przebudowy ulicy Spółdzielczej oraz ulicy Przemysłowej w Skępem w kwocie 2,9 mln złotych.

Na inwestycje w 2022 roku władze gminy planują wydać 8,427 mln złotych, czyli 18,79 procent wszystkich wydatków. Wydatki bieżące pochłoną 36,4 mln złotych. Dochody mają wynieść w 2022 roku 39,489 mln złotych, wydatki 44,860 mln złotych, a deficyt 5,370 mln złotych (pokryją go wolne środki i kredyty).

– Realizacja budżetu na rok 2022 nie jest łatwa – podkreśla Piotr Wojciechowski. – Przygotowaliśmy projekt na okres trudny, znajdujemy się w okresie pandemii i wzrastających cen. Jest to szkielet, drogowy funkcjonalny naszego samorządu, który będzie zmieniany, dostosowywany do

sytuacji. Nie wiemy jak będą wyglądały przetargi i jakie będą ceny. Zawsze można powiedzieć, że budżet może być lepszy, ale ten na 2022 rok jest budżetem realistycznym i możliwym do wykonania na miarę posiadanych teraz środków i możliwości naszego samorządu. Ten budżet nie zatrzymuje, nie powoduje stagnacji, a wpływa na rozwój.

Płace pracowników wzrosną o 210 złotych w stosunku do roku 2021. Na realizację gminnego programu rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii przeznaczono 100 tysięcy złotych. Fundusz sołecki to 395 tysięcy złotych.

– Mamy wyjątkową i trudną sytuację, jest bardzo wysoka inflacja – mówi radny Krzysztof Suchocki. – Mam nadzieję, że inwestycje budowlane uda się nam zrealizować, a ceny nie będą aż tak wysokie. Kredyt wykorzystamy na wkład własny, a otrzymamy za to środki z Polskiego Ładu. Po raz pierwszy zgłoszę w tej kadencji za budżetem, bo burmistrza trzeba wspierać. Zależać będzie dużo od inflacji i od stanu pandemii.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej jest pozytywna, podobnie jak opinie wszystkich komisji rady miejskiej. Zastrzeżeń nie mieli rajcy. Za przyjęciem zaproponowanego budżetu na 2022 rok zagłosowało 13 radnych, 1 wstrzymał się od głosu.

– Jest to budżet, który będziemy realizować dla dobra naszych mieszkańców – podkreśla burmistrz Piotr Wojciechowski.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Powiat

Widzisz osobę zagrożoną? Dzwon

W grudniu ubr. z powodu wychłodzenia organizmu na terenie Polski życie straciło 17 osób. Widząc osobę w okolicznościach, które mogą doprowadzić do wychłodzenia, reagujmy. Jeden telefon może ocalić życie.

Zima niesie realne zagrożenie, którym jest wychłodzenie organizmu. To zagrożenie jest teraz jeszcze większe. Dlaczego? Bo bezdomność to często samotność, a tę potęguje teraz lęk przed koronawirusem. Unikamy spotkań z nieznanymi, a tym bardziej bezdomnymi czy nietrzeźwymi. Pandemia zwiększa samotność mimo, że przebywamy wśród innych ludzi.

Na terenie powiatu lipnowskiego policjanci tej zimy nie dostali zgłoszeń o przebywających w rejonie

osobach bezdomnych. Pamiętajmy jednak, że nie tylko one zagrożone są wychłodzeniem. Osoby, z różnych przyczyn nieporadne życiowo, mogą także z powodu mrozu znaleźć się w okolicznościach zagrażających ich życiu. Do takich należą osoby starsze, które doznają nagłego osłabienia organizmu, dzieci niebędące tak odporne jak osoby dorosłe czy amatorzy mocnych trunków, którzy w porę nie dotrą do miejsca zamieszkania.

Często przed udzieleniem po-

mocy powstrzymuje nas strach, wstręt lub obawa przed zarażeniem się. Realną pomocą jest jednak powiadomienie służb, które takiej pomocy udzielą. Nie wahajmy się wykonać połączenia alarmowego, gdy widzimy osobę potrzebującą pomocy. Telefon alarmowy 112 lub 47 753 82 00 może naprawdę uratować życie. Przypominamy także o zakładce w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, gdzie można zgłosić osobę bezdomną potrzebującą pomocy.

(ak), fot. ilustracyjne



Inwestycje nie tylko wodno-kanalizacyjne

SKĘPE ▶ Ratusz przystępuje do projektowania budowy 1,5-kilometrowego odcinka sieci wodociągowej w Wólce oraz modernizacji trzech przepompowni ścieków w Skępem. W przyszłym roku będzie budowany chodnik przy ulicy Dworcowej i rozbudowywany wodociąg w Skępem, Żagnie, Józefkowie i Wiosce

– Wprowadzamy nowe zadanie pod nazwą „Budowa sieci wodociągowej na terenie Wólki – informuje Barbara Leśniewska, skarbnik miasta i gminy Skępe. – Przeznaczamy na to 15 tysięcy złotych. Inwestycja przewiduje budowę nowej sieci na terenach silnie rozwijającego się budownictwa, tj. obszarach, gdzie powstają nowe działki budowlane, bądź w przyszłości będą nowe przedsięwzięcia z zakresu budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne. Obszar inwestycji obejmować będzie część miejscowości Wólka. Wprowadzenie środków do budżetu pozwoli na rozpoczęcie prac planistycznych związanych z opracowaniem dokumentacji projektowej.

Długość planowanej do wybudowania sieci wodociągowej w Wólce to 1,5 kilometra. Radni jednogłośnie zgodzili się również na wprowadzenie kolejnych trzech zadań inwestycyjnych polegających na przebudowie i modernizacji przepompowni ścieków na ulicy Dworcowej, Plażowej i Polnej.

– Przepompownie te zostały wybudowane ponad dwadzieścia lat temu – przypomina skarbnik Barbara Leśniewska. – Długo-



trwałe użytkowanie oraz rozwój systemu i związane z tym zwiększenie obciążenia doprowadziły do znacznego wyeksploatowania obiektów i zwiększenia ryzyka ich awarii, która może doprowadzić do paraliżu całego systemu odprowadzania ścieków.

Wprowadzenie tej inwestycji do budżetu pozwoli na opracowanie dokumentacji na wykonanie modernizacji przepompowni ścieków polegającej na wymianie konstrukcji, wzmocnieniu studni oraz montażu nowych i bardziej wydajnych pomp oraz nowoczesnego sprzętu, w tym elektronicz-

negu systemu monitoringu.

– Zmniejszamy plan na zadanie „Budowa sieci wodociągowej na terenie miasta i gminy Skępe w miejscowościach Żagno, Józefkowo, Skępe i Wioska” o 906 tysięcy złotych – mówi Barbara Leśniewska. – Zmiana podyktowana jest faktem przedłużającej się procedury otrzymania pozwoleń wodno-prawnych w zakresie przejścia pod ciekami wodnymi, zaś umowa z wykonawcą zakłada przekazanie tych dokumentów w terminie 120 dni od dnia zawarcia umowy, a ponieważ nie było to możliwe, zachodzi konieczność zmiany

umowy w tym zakresie i jej realizacja zostaje przeniesiona.

W 2021 roku przeprowadzono postępowanie mające wyłonić wykonawcę robót budowlanych przy budowie chodnika na ulicy Dworcowej w Skępem. Cena najkorzystniejszej oferty przekraczała jednak możliwości finansowe gminy na ten cel i wykonawca nie został wyłoniony. Zgłosił się w przetargu jeden wykonawca z propozycją wykonania budowy chodnika za 207 tysięcy złotych. Nowy przetarg zostanie ogłoszony w styczniu.

– Zasadne będzie przeprowadzenie kolejnego postępowania

w okresie zimowym, gdyż popyt na roboty budowlane jest wtedy mniejszy – mówi Barbara Leśniewska. – W przypadku zawarcia umowy rozliczenie z wykonawcą nastąpi w 2022 roku.

Przedłużające się oczekiwanie na pozwolenie wodno-prawne na ulicy Sportowej, które jest konieczne do wykonania odwodnienia i przebudowania tej drogi, również wpłynęło na przedłużenie terminu wykonania projektu tej arterii gminnej na 2022 rok.

– Przeniesione zostało projektowanie tej ulicy na 2022 rok z tego względu, że jest to zadanie połączone, chcemy zrobić też odwodnienie ulicy Kujawskiej, a nie ma jeszcze pozwolenia wodno-prawnego – wyjaśnia burmistrz Piotr Wojciechowski. – Pracownicy pracują zdalnie i zabiera to oczekiwanie coraz więcej czasu. Projekt oczywiście przygotujemy i jeżeli tylko pojawią się środki możliwe do pozyskania, będziemy starać się realizować to przedsięwzięcie.

Projekt zakłada wykonanie nawierzchni ulicy Sportowej z asfaltu. Ulica zostanie odwodniona.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Bobrowniki

Druhowie z Rachcina dla potrzebujących

Druhowie Oskar Politowski (zastępca naczelnika) i Mateusz Durma (członek zarządu OSP) przeprowadzili w sołectwie Rachcin akcję nieodpłatnego przekazania czujek tlenku węgla (czadu).



Druhowie OSP Rachcin przekazali je trzem seniorom z sołectwa Rachcin, samotnie zamieszkującym i nieuczęszczającym do tutejszego domu seniora. Czujki sfinansowano z kasy OSP Rachcin. Przekazanie odbyło się w mroźnej aurze, przy zachowaniu zasad

bezpieczeństwa i zastosowaniu płynów do dezynfekcji rąk.

– Tlenek węgla (czad) jest bezwonny, zagraża zdrowiu, a nawet życiu. Prewencyjnie dobrze jest zapobiegać zagrożeniu. Druhowie udzielili obdarowanym krótkiej instrukcji. Zachęcamy pozosta-

łych mieszkańców do posiadania takich czujek. Wszyscy wiemy, zwłaszcza w okresie grzewczym, jak wielkim zagrożeniem dla ludzkiego życia oraz zdrowia jest tlenek czadu – silnie trujący, bezbarwny i bezwonny – informują druhowie z OSP Rachcin.

Strażacy z OSP Rachcin dostarli do trzech samotnych osób w wieku emerytalnym, zamieszkujących sołectwo i niebędących na co dzień w tutejszym dziennym domu pobytu seniorów, którym przekazali upominek – czujkę tlenku czadu (wraz z krótką instrukcją).

Za taką akcją na rzecz potrzebujących mieszkańców Rachcina tamtejszym strażakom należą się gratulacje.

(ak),
fot. nadesłane



Krwiobus na placu

LIPNO ➤ W najbliższy wtorek 11 stycznia przed lipnowskim ratuszem będzie stacjonował ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy. Krew można oddawać w godzinach od 10.00 do 16.00

Krwiobus będzie czekał na mieszkańców Lipna i okolic chcących podzielić się bezcennym darem z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy nie tylko 11 stycznia, ale także 28 stycznia, a potem dwukrotnie w każdym kolejnym miesiącu 2022 roku.

Rejestracja honorowych dawców krwi odbywać się będzie w godzinach od 10.00 do 16.00 w krwiobusie na Placu Dekerta. W lutym będzie można krew oddać w Lipnie 8 i 25 lutego, a potem 8 marca i 25 marca, 12 kwietnia, 22 kwietnia, 10 maja, 27 maja, 14 czerwca, 24 czerwca, 12 lipca, 22 lipca, 9 sierpnia, 26 sierpnia, 13 września, 23 września, 11 października, 28 października, 8 listopada, 25 listopada, 13 grudnia i 23 grudnia.

Mobilne punkty poboru krwi posiadają specjalistyczne wyposażenie, które pozwala przeprowadzać tego typu akcje w miejscowościach oddalonych od regionalnego centrum krwiodawstwa. W naszym województwie centrum znajduje się w Bydgoszczy, a Lipno jest jednym ze stałych przystanków krwiobusu. Krwiodawcy z naszego miasta i okolic nie muszą



więc pokonywać wielu kilometrów, by podzielić się cennym darem w postaci krwi. Wystarczy zaplanować sobie dogodny termin w ciągu najbliższego roku i skorzystać z obecności krwiobusu w Lipnie.

W całym kraju jest 38 krwiobusów, w tym 19 zakupionych w ramach programu „Zapewnienie samowystarczalności RP w zakresie krwi i jej składników oraz produktów krwiopochodnych”. Do zanego grona krwiodawców można dołączyć w każdej chwili, odwiedzając krwiobus w wybranym dniu stacjonowania w Lipnie na Placu Dekerta.

– Przed pobraniem krwi na-

leży dobrze wypocząć, wypaść się, unikać wysiłku fizycznego i zarezerwować sobie około godziny czasu – wymieniają pracownicy RCKiK w Bydgoszczy. – Prosimy zjeść lekki posiłek przed pobraniem krwi i pić dużo wody oraz soków owocowych. Unikać jednak należy spożywania pokarmów z dużą ilością tłuszczów. Jeśli ktoś wybiera się do nas po raz pierwszy, warto zabrać ze sobą osobę do towarzysztwa, by poczuć się pewniej i bezpieczniej. Przy sobie należy mieć dowód osobisty i ewentualnie legitymację honorowego dawcy krwi.

W krwiobusie pierwszym

krokiem jest wypełnienie ankiety. Trzeba odpowiedzieć na pytania odnośnie stanu zdrowia i wpisać aktualne dane adresowe. Potem trafiaamy na laboratoryjne badanie krwi z oznaczeniem hemoglobiny i do lekarza, który zbada honorowego dawcę i stwierdzi, czy danego dnia pacjent może oddać krew, czy też nie.

Jeśli wszystko przebiega pozytywnie, dawca trafia do sali pobrania, personel RCKiK dokonuje wkłucia i krew samoczynnie napępnia pojemnik. Trwa to około 10 minut, pacjent wygodnie siedzi w fotelu, krew pobierana jest sprzętem jednorazowym.

Warto wiedzieć, że jednorazowo oddajemy 450 ml krwi. Jest to w pełni bezpieczne dla zdrowego człowieka i bezbolesne.

Po oddaniu krwi należy oczekiwać 15 minut i z posiłkiem regeneracyjnym, czyli czekoladami wrócić do domu. Za dzień, w którym oddaliśmy krew, przysługuje nam zaświadczenie o zwolnieniu z obowiązku świadczenia pracy oraz obowiązku szkolnego i zwrot kosztów podróży.

Przeciwwskazaniami do oddania krwi są: waga ciała poniżej 50 kilogramów, choroby zakaźne, choroby nowotworowe, cukrzyca i wiele innych, dlatego konieczna jest konsultacja lekarska i badanie laboratoryjne krwi.

Krew można oddawać nie częściej niż co 8 tygodni. Mężczyźni mogą oddać 450 ml krwi 6 razy w roku, a kobiety 4 razy w roku.

Apelujemy do kierowców, by w wyznaczonych dla stacjonowania krwiobusu dniach nie parkowali swoich pojazdów w miejscach oznaczonych ostrzegawczymi pachołkami drogowymi na Placu Dekerta.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Uratują w każdych warunkach

W dniach 29-30 grudnia 2021 r. strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Lipnie wspólnie z OSP Kikół, OSP Łochocin i OSP Wielgie przeprowadzili ćwiczenia z zakresu ratownictwa lodowego w ramach doskonalenia zawodowego.



Korzystając z warunków pogodowych ćwiczenia odbyły się na zamrożniętym zbiorniku wodnym w Lipnie. Strażacy doskonalili swoje umiejętności z zakresu działań prowadzonych na lodzie, obejmujące m.in.: zabezpieczanie terenu miejsca objętego działaniem, ewakuacji osoby pod którą załamał się lód

oraz udzielenia jej kwalifikowanej pierwszej pomocy.

W tym celu wykorzystano zarówno specjalistyczny sprzęt, taki jak sanie lodowe czy drabiny, ale także inne przedmioty, które każdy może wykorzystać, gdy stanie się świadkiem niebezpiecznego zdarzenia. Wszystko po to, aby w jak

najkrótszym czasie ewakuować wychłodzoną i zmęczoną osobę na brzeg, zwracając przy tym szczególną uwagę na własne bezpieczeństwo.

Ćwiczenia odbyły się z zachowaniem wymagań sanitarnych w związku z COVID-19.

(red), fot. PSP Lipno



Uwaga kierowcy, będzie bolało

REGION/KRAJ ▶ Łamiesz przepisy drogowe? Poczujesz to w kieszeni. Wysokie mandaty batem na piratów. Pół tysiąca za rozmowę przez telefon podczas kierowania autem. A to dopiero początek. Od kilku dni obowiązuje nowy taryfikator mandatów drogowych

Pierwszego stycznia weszła w życie nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym. Zaostrożono kary dla łamiących przepisy drogowe. Korzystnie przez pieszego z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię, również przez przejście dla pieszych będzie kosztować go 300 zł. Czy taki mandat zapłacimy przechodząc przez jezdnię w słuchawkach?

– Jeżeli pieszy rozejrzy się w lewo, prawo, tzn. telefon nie będzie ograniczał obserwacji drogi, to nie ma wykroczenia – tłumaczy nam st. asp. Remigiusz Rakowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. – Chodzi tu o te sytuacje kiedy ktoś przechodzi przez jezdnię z nosem w telefonie.

Najwyższy już był

A teraz najważniejsze – przekroczenie prędkości. Do 30 km/h skutkować będzie mandatem w wysokości 400 zł. Przy przekroczeniu prędkości od 31 do 40 km/h zapłacimy 800 zł, o 41-50 km/h – 1000 zł, o 51-60 km/h – 1500 zł, o 61-70 km/h – 2000 zł, o 71 km/h wzwyż – 2500 zł.

– Taryfikator obowiązuje zaledwie od kilku dni, ale już mam informacje od kolegów z drogówki, że



– Pół tysiąca złotych – tyle wynosi mandat za rozmowę przez telefon podczas kierowania autem – mówi st. asp. Remigiusz Rakowski z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy

w Inowrocławiu wystawiono mandat najwyższy – 2,5 tys. zł – mówi R. Rakowski. – Kierowca jechał z prędkością 126 km na godzinę w terenie zabudowanym. Podkreślam, że zostało również zabrane temu kierowcy prawo jazdy. Nowy taryfikator to jedno, ale cały czas obowiązują przepisy, które mówią, że przy przekroczeniu prędkości o 50 km na godzinę na ternie zabudowanym prawo jazdy tracimy.

Aż 1500 zł mandatu otrzyma kierowca, który nie ustąpi pierwszeństwa pieszoemu znajdującemu się na przejściu dla pieszych lub wchodzącemu na to przejście.

– W czerwcu weszły przepisy nakazujące kierowcom ustąpić pierwszeństwa pieszoemu na przejściu oraz wchodzącym na przejście. Nieustąpienie pierwszeństwa to mandat 1,5 tys. Ustawodawca podnosząc mandaty, położył nacisk

właśnie na takie łamanie przepisów, które zagraża pieszoemu – mówi policjant. – 1500 zł zapłaci również kierujący, który wyprzedzi inny pojazd na przejściu dla pieszych, to bardzo niebezpieczna sytuacja. I tak samo gdy omija pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszoemu. To są właśnie te zdarzenia, o których najczęściej słyszymy w mediach, że doszło do tragedii.

Każdy kto będzie omijał opuszczone rogatki (dotyczy to zarówno kierującego pojazdem jak i pieszego) zapłaci aż 2000 zł mandatu.

Bez prawka do sądu

Policjant podkreśla jeszcze jedną ważną zmianę – kierowanie autem bez prawka. – Do tej pory mogło się to skończyć mandatem w wysokości 500 złotych – mówi. – Teraz nie wchodzi to w grę. Musimy kierować sprawę do sądu.

Kwoty mandatów ulegają podwojeniu, jeżeli zostaną popełnione w warunkach recydywy. Jednak Rakowski podkreśla, że w tym przypadku przepisy „mandat x 2” wejdą w życie dopiero 17 września tego roku.

– Od 500 do nawet 2500 zł kary może dostać kierowca, który będzie chciał wykorzystać korytarz życia, by szybciej się przemieścić – wylicza dalej policjant. – Również 2000 zł wyniesie mandat za jazdę autostradą lub drogą ekspresową pod prąd. Za zaparkowanie pojazdu na miejscu dla niepełnosprawnych bez uprawnień – 800 zł. 2500 zł wyniesie mandat za kierowanie w stanie nietrzeźwości pojazdem innym niż mechaniczny np. rowerem – mówi R. Rakowski.

Aneta Gajdemska,
fot. KWP Bydgoszcz

Region/Kraj

Nawozy coraz droższe. Rolnicy na skraju bankructwa

Od kilku miesięcy ceny nawozów rosną w zastraszającym tempie. Rolnicy zastanawiają się nad sensem upraw.

W odpowiedzi na wnioski samorządu rolniczego Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekazało pismem obszerne wyjaśnienia dotyczące sytuacji na rynku nawozów azotowych.

– „Notowane od kilku miesięcy drastyczne wzrosty i wahania cen nawozów mineralnych bardzo niepokoją resort rolnictwa, bowiem niekorzystnie oddziałują na możliwość prowadzenia racjonalnej gospodarki nawozowej. Sytuacja ta jest wyjątkowo trudna dla rolników” – czytamy w piśmie.

W sprawie wzrostu cen nawozów resort rolnictwa zwraca uwagę na zasadniczą kwestię, że podwyżki cen nawozów mineralnych są związane przede wszystkim z wyraźnym wzrostem cen nawozów oraz surowców do ich produkcji (głównie gazu ziemnego) w handlu światowym.

– „Produkcja nawozów azotowych oparta jest na amoniaku, z którego wytwarza się obecnie

około 97% nawozów azotowych. Natomiast 80-90% całkowitych kosztów produkcji amoniaku, z którego wytwarza się nawozy azotowe, stanowi gaz ziemny. Z tego też powodu zmiany cen gazu są krytycznie ważne dla tego przemysłowego wytwarzania nawozów azotowych” – informuje ministerstwo.

W ciągu 12 miesięcy nawozy mineralne w handlu międzynarodowym podrożały średnio o 108,5%, w tym cena mocznika zwiększyła się 2,5-krotnie. Wyższe ceny nawozów w handlu światowym mają związek z większym popytem pod wpływem rosnących cen zbóż i roślin oleistych, ale wynikają też z wyższych cen surowców do produkcji nawozów (głównie gazu) oraz mniejszego eksportu nawozów z Chin.

W celu wsparcia rolników MRiRW przyspieszyło wypłatę zaliczek na dopłaty bezpośrednie, co umożliwia dokonywanie

zakupów środków produkcji, w tym nawozów. Ministerstwo prowadzi również rozmowy z krajowymi producentami nawozów (Anwil S. A., Grupa Azoty S. A.) oraz Ministerstwem Aktywów Państwowych w celu poprawy sytuacji rynkowej.

– „Grupa Azoty S. A. obserwując wzmożony popyt na nawozy na rynku krajowym, podjęła decyzję o ograniczeniu dostaw na rynki zagraniczne i przekierowaniu ich na rynek krajowy. Wolumeny dostarczane na rynki zagraniczne wynikają z zawartych wcześniej kontraktów, często wieloletnich, których niezrealizowanie wiązałoby się z dużymi karami finansowymi. W związku z wysokim poziomem cen gazu, wielu europejskich producentów zatrzymało lub ograniczyło produkcję. Grupa Azoty S. A. oraz Anwil S. A. są jednymi z nielicznych koncernów w Europie produkujących nawozy, które nie wstrzymały lub istotnie nie

ograniczyły produkcji w swoich zakładach. Grupa Azoty S. A. produkuje swoje nawozy na pełnych zdolnościach technologicznych w celu zabezpieczenia popytu na krajowym rynku. Proces produkcji w Anwil S. A. również przebiega bez zakłóceń, a spółka wywiązuje się ze wszystkich swoich zobowiązań kontraktowych” – zapewnia resort.

Ponadto w wyniku interwencji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów planuje podjąć niezbędne działania w ramach przysługujących mu kompetencji, w celu zbadania rynku produkcji i dostaw nawozów mineralnych, a także weryfikacji czy podwyżki cen wykraczają poza podstawy makroekonomiczne i czy nie są wynikiem praktyk ograniczających konkurencję.

Rolnicy mają dość

Coraz częściej wysokie ceny nawozów powstrzymują rolników przed ich kupnem. Ta sy-

tuacja martwi wielu gospodarzy z regionu.

– Jak tak dalej będzie, a obawiam się, że będzie coraz gorzej, to w tej cenie nie kupię nawet kilograma nawozu. Niestety zapasy, które miałem, już zużyłem. Sytuacja naprawdę jest niewesoła, dalsza uprawa przestaje mieć jakiegokolwiek sens. Nie wiem, z czego wynikają tak dynamiczne wzrosty cen nawozów. I jakby tego było mało, ceny skupu tuczników cały czas utrzymują się na tragicznie niskim poziomie. Nie jestem ekonomistą, znam się tylko na uprawie roślin i hodowli zwierząt. Sytuacja jest poważna i wymaga od rządzących zdecydowanych działań. Niebawem zacznie brakować żywności, która będzie coraz droższa. Tak źle w polskim rolnictwie jeszcze nie było. Można powiedzieć, że aktualnie mamy zapaść – uważa rolnik z powiatu rypińskiego.

(AdWo)

Są pieniądze na leczenie Julii

GMINA LIPNO ▶ Sukcesem zakończyła się zbiórka funduszy na terapię komórkami macierzystymi Julii Kędzierskiej, 13-letniej uczennicy Szkoły Podstawowej w Trzebiegoszczu, urodzonej z rozszczepem kręgosłupa i wodogłowie.



– Nic nigdy nie było dla mnie tak ważne jak zdrowie i szczęśliwe dzieciństwo Julki – opowiadała w czerwcu pani Iwona. – Moja córeczka ma 13 lat, lecz przez liczne wady wrodzone każdego dnia zmagają się z niepełnosprawnością. Julka urodziła się z rozszczepem kręgosłupa, wodogłowie, stopami końsko-szpotawymi oraz pęcherzem neurogennym. Konieczne były liczne operacje, a ja za każdym razem, kiedy córka zniknęła za drzwiami bloku operacyjnego, bałam się tak samo. Mimo, że zawsze głęboko

wierzyłam w to, że będzie lepiej, dotychczas stan zdrowia Julki pozostawia wiele do życzenia.

Julia Kędzierska ma 13 lat, jest uczennicą siódmej klasy Szkoły Podstawowej w Trzebiegoszczu. Przez liczne wady wrodzone każdego dnia dziewczynka zmagają się z trudnościami spowodowanymi niepełnosprawnością, poruszając się na wózku inwalidzkim. Naukę dzielnie łączy z rehabilitacją.

– Córka cały czas jest rehabilitowana, jednak rehabilitacja to nie wszystko – informowała pani

Iwona. – Niedawno pojawiła się nowa szansa na to, że Julka stanie się sprawniejszym dzieckiem. Jest to terapia komórkami macierzystymi w Bangkoku. Niestety koszt tej terapii przerasta mnie, dlatego proszę o pomoc, o ratunek dla mojej Julki.

Terapia komórkami macierzystymi w Bangkoku otwiera szansę na poprawę stanu zdrowia Julii. Potrzebne jest osiem podań komórek, a to koszt ponad 160 tysięcy złotych. 16 czerwca 2021 roku ruszyła zbiórka na www.siepomaga.pl/julia-kedzierska.

Pomóc mógł dosłownie każdy, bo liczyła się każda złotówka. Funduszy na koncie Julii w fundacji Siepomaga przybywało z dnia na dzień, wpłacali indywidualni darczyńcy i organizatorzy dużych festynów, odbywały się warsztaty, kiermasze, licytacje. Wszyscy ludzie dobrej woli włączyli się w pomoc tej niezwykle sympatycznej dziewczynce, która dzielnie idzie przez życie, uczy się i uśmiecha.

Hasło zbiórki mówiło wszystkim „Wycierpięła już zbyt wiele, dziś

potrzebuje pomocy”. Darczyńcy nie pozwolili, by Julia cierpiała nadal. Dali jej szansę na wyleczenie. Udało się zebrać całą kwotę.

30 grudnia na koncie Julii Kędzierskiej było 164 887 złotych. W lipcu dziewczynka z mamą wyjedzie do Bangkoku, by rozpocząć około miesięczne leczenie komórkami macierzystymi. Potem będzie rehabilitacja i, mamy nadzieję, powrót do sprawności.

Dziękujemy wszystkim darczyńcom. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

O Norwidzie wiedzą wszystko

W Szkole Podstawowej w Wichowie w grudniu ubr. został przeprowadzony konkurs wiedzy o wybranym pisarzu. W związku z tym, iż rok 2021 został ogłoszony Rokiem Cypriana Kamila Norwida, był to konkurs poświęcony właśnie temu poecie romantycznemu.



Konkurs adresowany był do uczniów kl. IV-VIII. Jego celem było zgłębienie wiedzy na temat życia i twórczości C. K. Norwida. Odbył się 15 grudnia. Został przeprowadzony przez Annę Leśniewską i Katarzynę Markowską. Zadaniem uczestników było rozwiązanie testu sprawdzającego wiadomości dotyczących tego

twórcy.

Zwycięzcami zostali:

– w kl. IV – VI: I miejsce – Kamila Macieja – kl. IV; II miejsce – Marcelina Skrzypińska – kl. VI; III miejsce – Aleksandra Jankowska – kl. V

– w kl. VII – VIII: I miejsce – Julia Przybyszewska – kl. VII; II miejsce – Wiktoria Kozłowska

– kl. VIII; III miejsce – Julia Osendowska – kl. VIII; III miejsce – Igor Trojanowski – kl. VIII.

Podsumowanie konkursu odbyło się 17 grudnia. Dyrektor szkoły Iwona Rutkowska wręczyła nagrody zwycięzcom. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(red),

fot. UG Lipno



Mateusz to prymus Pomorza i Kujaw

GMINA SKĘPE ▶ Uczeń ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Cermnie Mateusz Rybacki został stypendystą w programie „Prymus Pomorza i Kujaw”



Mateusz Rybacki, uczeń klasy ósmej Szkoły Podstawowej w Cermnie po raz drugi został stypendystą programu „Prymus Pomorza i Kujaw”. Stypendium

to zostało chłopcu przyznane zgodnie z zatwierdzoną przez zarząd województwa kujawsko-pomorskiego listą rankingową i ma na celu wsparcie uczniów

szczególnie uzdolnionych i zwiększenie ich szans rozwoju w zakresie przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, matematyki, języków obcych lub przedsiębiorczości.

Program stypendialny „Prymus Pomorza i Kujaw” przeznaczony jest dla uczniów szkół województwa kujawsko-pomorskiego. W tej edycji przyznano stypendia 202 uczniom szkół podstawowych i 346 uczniom szkół ponadpodstawowych. Wśród tych wybitnych młodych ludzi z całego województwa znalazł się Mateusz Rybacki, uczący się w Szkole Podstawowej w Cermnie w gminie Skępe.

Mateusz po raz kolejny już spełnił wszystkie kryteria i ponownie dołączył do zacnego grona stypendystów – prymusów Pomorza i Kujaw. Przez swoich nauczycieli postrzegany jest jako uczeń aktywny, od najmłodszych lat Mateusz brał udział w konkursach zarówno artystycznych, wiedzy, językowych, matematycznych i informatycznych.

Szczególnym osiągnięciem Mateusza jest zdobycie drugiego miejsca w konkursie przedmiotowym „Liga zadaniowa województwa kujawsko-pomorskiego 2021”, uzyskanie tytułu finalisty i trzeciego miejsca w naszym województwie w Międzynarodowym Konkursie Programistycznym. W ubiegłym roku szkolnym Mateusz Rybacki został laureatem czwartego stopnia w Ogólnopolskim Konkursie „Olimpiada Wiedzy Archimedes +”. Chłopiec czterokrotnie zdobył wyróżnienia w międzynarodowym konkursie „Kangur matematyczny”.

Mateusz ma na swoim koncie nagrody burmistrza miasta i gminy Skępe za wzorowe zachowanie, bardzo dobre i celujące wyniki w nauce oraz reprezentowanie szkoły w konkursach przedmiotowych. Uczeń za dotychczasowe osiągnięcia otrzymał cztery razy z rzędu stypendium burmistrza miasta i gminy Skępe: dwa razy stypendium artystyczne pierwszego stopnia i dwa razy stypendium

naukowe trzeciego stopnia.

Za szczególne osiągnięcia w nauce w ubiegłym roku Mateusz Rybacki otrzymał także stypendium marszałka województwa kujawsko-pomorskiego.

Ten wybitny uczeń Szkoły Podstawowej w Cermnie szczególnie interesuje się matematyką, informatyką, fizyką i chemią, a więc raczej przedmiotami ścisłymi, chociaż nie tylko, bo wśród ulubionych przedmiotów Mateusza wysokie miejsce zajmuje muzyka. Chłopiec kształci się muzycznie w Państwowej Szkole Muzycznej w Lipnie, w klasie perkusji. Umiejętności i talent muzyczny pozwalają mu na uświetnianie licznych imprez szkolnych i gminnych.

Nauczyciele zauważają, że Mateusz na wszechstronną wiedzę, jest dociekliwy i ciekawy świata, nie boi się pytać, stara się zrozumieć otaczający go świat. W szkole jest inspiracją dla młodszych kolegów.

Lidia Jagielska,
fot. UMIG Skępe

Skępe

Wybuch pieca zniszczył dom



dokończenie ze str. 1

Z panią Wandą można kontaktować się w sprawie udzielenie pomocy pod numerem telefonu 726 528 919. Można też dołączyć do zbiórki na pomagam.pl, gdzie nazajutrz po wybuchu ruszyła zbiórka pod hasłem „Pomoc dla mamy po stracie domu”.

– Córka zorganizowała tę zbiórkę – mówi pani Wanda. – Takie codzienne rzeczy otrzy-

muje i jakoś sobie radzę, ale najważniejsze będzie odbudowanie domu i o taką pomoc, szczególnie finansową proszę.

Zbiórka na pomagam.pl spotkała się z odzewem 73 osób w ciągu zaledwie dwóch dni, kiedy to zebrano 3708 złotych. Społeczność lokalna włączyła się w pomoc, informację o zbiórce udostępniają mieszkańcy miasta i gminy w mediach społeczności-

wych, pani Wanda znalazła dach nad głową. Najważniejsze jest dla niej odbudowanie domu i o takie wsparcie prosi za pośrednictwem naszej redakcji.

Każdy, kto chce wesprzeć panią Wandę, może dzwonić pod numer 726 528 919, by dowiedzieć się na bieżąco jakie są potrzeby.

Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane

Wyjątkowe szopki bożonarodzeniowe

SKĘPE/LIPNO ▶ We wszystkich świątyniach można oglądać instalacje obrazujące Boże Narodzenie. Warto obejrzeć szopkę w skępskim sanktuarium czy na lipnowskim Placu Dekerta



– Przyjechaliśmy z Lipna do klasztoru w Skępem specjalnie po to, żeby zobaczyć szopkę – mówi pani Agnieszka. – Dzieci są zachwycone, my również. Jest cu-

downa, żyje odgłosami tego, co dzieje się przy żłóbku pana Jezusa.

Uroku dużej klasztornej szopce bożonarodzeniowej rzeczywi-

ście dodają dźwięki. W klimatycznym wnętrzu sanktuarium ojców bernardynów słyszymy między innymi szum wody, dźwięki kołęd. Warto skorzystać z okazji i nawiedzić lokalne kościoły także po to, by zatrzymać się przy bożonarodzeniowych ekspozycjach.

Są także w naszym regionie szopki plenerowe. Taką można obejrzeć na lipnowskim Placu Dekerta czy przed klasztorem bernardynów w Skępem.

W tym roku nie przejdą, z powodu trwającej epidemii koronawirusa, ulicami Lipna ani Skępego orszaki trzech króli. Parafia Miłosierdzia Bożego w Skępem jednak podtrzyma dobrze przyjętą w regionie tradycję wspólnego, królewskiego świętowania orszakiem wokół świątyni. Warto do korowodu dołączyć.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Z pochodniami wolności

XX WIEK ▶ Palenie to okropny nałóg, ale nawet nałogi okazywały się nierówne dla obu płci. Na początku XX wieku kobieta paląca publicznie papierosa otrzymywała mandat

Na początku XX wieku paliło wielu mężczyzn oraz spory odsetek kobiet. Czasy były jednak inne. W wielu krajach dobrym zwyczajem było to, by kobieta chodziła do sklepu tylko w towarzystwie mężczyzny. Wspomniane wcześniej publiczne palenie papierosa przez kobietę było traktowane jako wykroczenie. Wszyscy znają historię sufrażystek, które walczyły o prawo pań do głosowania i startowania w wyborach. Nieliczni wiedzą, że podobną bitwę stoczono o prawo do... palenia.

Zakaz palenia w miejscach publicznych dla kobiet wprowadzono w Nowym Jorku za sprawą radykalnej organizacji religijnej, która znalazła wsparcie w polityku Timothym Sullivanie. Przepis przeszedł do historii jako „prawo Sullivana”. Wkrótce prawo rozszerzono na miejsca i biznesy prywatne. Zakazy palenia (tylko dla kobiet) wprowadzono w restauracjach,



hotelach oraz biurach. Prawo Sullivana weszło w życie dokładnie 1 stycznia 1908 roku. Pierwszą ofiarą była Katie Mulcahey. Kobieta aresztowana także, by dać przykład dla innych i wprowadzić efekt mrozący. Policjant wybrał do tego celu niewłaściwą osobę.

Katie Mulcahey była uparta, wygadana i ocytana. Już stając

przed obliczem sędziego, powiedziała: „Mam takie samo prawo do palenia jak pan, a o nowym prawie nigdy nie słyszałam i nie chcę słyszeć”. W Nowym Jorku rozpoczęła się wielka dyskusja. Grupy religijne pochwały aresztowanie Katie Mulcahey. Kobieta zyskała jednak sporo w oczach zwykłych ludzi. Dostała od sędziego ofertę wy-

puszczenia z aresztu po wpłaceniu kaucji w wysokości 5 dolarów. Odmówiła. Jej prawnicy szybko znaleźli niedociągnięcia w prawie, które pozwoliły jej opuścić areszt. Sprawa nabrała takiego wydźwięku, że dwa tygodnie później prawo Sullivana wycofano. Katie Mulcahey była jedyną osobą aresztowaną na jego podstawie.

Politycy nie wyciągali wniosków z fiaska zakazu. Trzy lata później konserwatywni radni starali się wrócić do prawa Sullivana, ale zostało ono zablokowane jeszcze przed głosowaniem. Najśmieszniejsze było to, że głupi przepis doprowadził do zwiększenia popularności hasła sufrażystek i przyspieszył nadawanie kolejnych wolności kobietom. Podczas demonstracji w Nowym Jorku feministki przechadzały się w 1908 roku, trzymając w ręku „pochodnie wolności”, czyli zapalone papierosy. Efekt był także taki, że w ciągu dekady w USA potroiła się liczba palących kobiet.

Nie mamy zamiaru promować palenia, zwłaszcza w miejscach publicznych, ale tylko pokazać, jak kapryśna i ciekawa potrafi być historia. Dziś za palenie publiczne możemy dostać mandat. Jedyna pociecha to fakt, że kara nie zależy już od płci.

(pw)

XX wiek

Szczyt wazeliny?

W okresie germanizacji władze niemieckie starały się niszczyć wszystko co związane z językiem polskim, w tym nazwiska. Czasem niestety sami Polacy usilnie chcieli zniemczyć się i to w bardzo nieelegancki sposób.

Polskie nazwiska germanizowano na kilka sposobów. Najprostsze było dodawanie niemieckiego sufiksu, czyli zakończenia słowa „-ke”. Z polskiego nazwiska „Kotek” powstawał niemiecki „Kotke”, z „Sułek” powstawał niemiecki „Silke”. Kolejnym sposobem było dodawanie niemieckiego członu „-mann”.

Z obywatela nazwiskiem Kuc powstał „Kutzmann”.

Przypadek, który odnotowano w Golubiu w 1910 roku, był bardziej nietypowy i uznawany przez Polaków za zdradę. Pochodzący z Pułkowa robotnik kolejowy Paweł Cierpiąłowski postanowił zmienić nazwisko na „Breitenbach”. Dlaczego aku-

rat to? Było to nazistko niemieckiego ministra robót kolejowych. Polityk oficjalnie wyraził zgodę na to, by Cierpiąłowski przyjął jego nazwisko. Prasa na Śląsku nazwała to wydarzenie „chrztem robotnika” i skrytykowała jego postępowanie.

(pw)

XX wiek

Trzej panowie B.

W 1917 roku trwała I wojna światowa. Ludzie nie mieli co jeść, ekonomia leżała. Polska wciąż nie była niepodległa. W tych warunkach trzech mężczyzn z Gójska nieopodal Skępego wpadli na pomysł organizacji wiecu dla mieszkańców i to dotyczącego edukacji.

Trzema osobami, które wpływały na życie społeczne małej wsi Gójsk, byli proboszcz Bugajczyk oraz obywatele Biela i Bogatkowski. Był kwiecień, a mimo to na wiec do Gójska przybyło ponad 1000 osób z wsi

odległych nawet o kilkanaście kilometrów. – Cała nasza okolica Gójska, od Rypina pod Sierpc i Skępe żyje w ciemności i nie chce słuchać, że my wszyscy musimy pracować dla kraju. Narzekają ludzie na trudne ży-

cie, a nie rozumieją, że razem dużo sobie pomóc możemy – czytamy w relacji z wiecu.

Zebranie w Gójsku uchwaliło, że uznaje rezydującą w Warszawie Radę Stanu jako rząd polski. Przez wieś rozległy się okrzyki „Niech żyje Polska!”. To wydarzenie pokazuje, że 11 listopada świętowany obecnie to bardzo umowna data odzyskania niepodległości. W Gójsku postanowiono także otwierać nowe szkoły powszechne, aby dzieci mogły kształcić się i żyć w lepszych warunkach. To właśnie takie oddolne pomysły kształtowały niepodległą Polskę.

(pw)

Ciekawostka

Kłopotliwe prawo

Podczas soboru trydenckiego określono dogmat wiary mówiący o obecności Chrystusa w Eucharystii. Dla wielu kościołów, także tych na ziemi dobrzyńskiej, było to nie lada wyzwanie techniczne.



Sobór trydencki nakazał, aby przed tabernakulum, w którym spoczywa najświętszy sakrament, paliła się wieczna lampka – symbol obecności Chrystusa. Zalecano, by paliła się non stop, ale było to niebezpieczne i drogie. Nic dziwnego, że przez wiele lat po zakończeniu soboru w kościołach zwyczaj palenia lampki najprawdopodobniej nie był przestrzegany. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą dopiero z okolic Lipna na

początku XVII wieku. Jednak i wówczas nie we wszystkich świątyniach można było zobaczyć wieczną lampkę.

Do utrzymywania ognia stosowano najczęściej pszczeli wosk, rzadziej oliwę. Z uwagi na koszty wosku lampkę palono prawie wyłącznie podczas mszy. Idąc dalej, w 1914 roku zabroniono stosowania lamppek elektrycznych. Dziś nikt nie razi, że lampki są napędzane prądem.

Innym przykazem soboru trydenckiego było usytuowanie tabernaculum pośrodku ołtarza. Tu zmiany następowały szybciej. Przykładowo w kościele w Mokowie jeszcze w 1597 roku tabernaculum znajdowało się obok ołtarza, a 12 lat później już pośrodku. Proboszczowie zaczęli wymieniać tabernacula na nowe, bardziej zdobione. Idealnym przykładem może być tu kościół w Działyniu i tamtejsza złożona skrzynka na najświętszy sakrament.

(pw), fot. ilustracyjne

Największy „łup” wojenny

XX WIEK ➤ 27 grudnia obchodziliśmy po raz pierwszy nowe święto państwowe – Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. Tym razem przybliżamy historię zdobycia przez powstańców wojskowego lotniska w Ławicy pod Poznaniem. Dzięki temu udało się pozyskać kilkaset samolotów wojskowych, które wzmocniły powstańcze lotnictwo wojskowe. Był to największy polski „łup” wojenny we współczesnej historii wojskowości



W hangarach w Ławicy i Winiarach powstańcy zdobyli kilkaset samolotów

Powstanie wielkopolskie wybuchło 27 grudnia 1918 w Poznaniu. Polacy przejęli większość miasta i okolic, jednak lotniska we wsi Ławica nie udało się im opanować. Na lotnisku stacjonował Flieger Ersatz Abteilung Nr 4 (Zapasy Oddział Lotniczy nr 4) liczący od 200 do nawet 400 żołnierzy, w tym ok. 40 narodowości polskiej. W czasie I wojny światowej ważniejszą funkcję od lotniska pełniła hala zeppelinów na Winiarach, a Poznań był ośrodkiem wojsk balonowych.

Kluczową rolę wśród Polaków w jednostce odgrywał sierżant, pilot Wiktor Pniewski. Polska Organizacja Bojowa Zaboru Pruskiego rozkazała mu prowadzenie przygotowań do utworzenia polskiego oddziału na lotnisku w momencie przejęcia władzy w Poznaniu przez Polaków. Pniewski z pomocą sierż. pilota Józefa Mańczaka wciągnął do konspiracji 5 pilotów, 2 obserwatorów i 32 mechaników samolotowych. Polacy znali rozmieszczenie i zawartość maga-

zynów, hangarów i koszar. Nie dopuścili do wywieżenia sprzętu na lotnisko we Frankfurcie n. Odrą. Po wybuchu powstania Ławica stała się dla dowództwa powstania celem głównym. Polacy wiedzieli, że Prusacy trzymają na lotnisku i w Winiarach duże ilości sprzętu lotniczego i balonowego.

Na początku 1919 w Poznaniu poszła wieść o planowanej zemście Niemców na powstańcach poprzez bombardowanie Poznania z samolotów z Ławicy. Najprawdopodobniej była to dezinformacja, aby przekonać Komisariat Naczelnej Rady Ludowej do podjęcia ataku na lotnisko. Komisariat obawiał się, że atak na lotnisko wywoła naloły odwetowe z lotnisk w głębi Rzeszy. Plan opanowania Ławicy powstał jeszcze przed wybuchem powstania. Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego uważała, że trzeba się z opanowaniem lotniska spieszyć, ponieważ Niemcy mogą wywieźć zgromadzone samoloty i balony. Decyzja o ataku na

niemiecką Stację Lotniczą w Ławicy zapadła w nocy 4/5 stycznia 1919. Podjęli ją: podporucznik Mieczysław Paluch i sierż. Pniewski. Wobec stawianych argumentów możliwości bombardowania Poznania sierżant Wiktor Pniewski – podoficer niemieckich sił lotniczych, przekonywał, że Polacy muszą także mieć lotnictwo, aby się bronić, a siłę lotnictwa w walkach pokazały działania wojenne. Decyzję poparł major Stanisław Taczak, dowódca powstania.

5 stycznia powstańcy udali się do Ławicy, gdzie zasugerowali niemieckiemu komendantowi bazy porucznikowi Fischerowi poddanie się, oddanie lotniska i wydanie sprzętu. Część personelu niemieckiego z Rady Żołnierskiej godziła się na wymarsz z lotniska z honorami, na co Polacy nie godzili się, żądając kapitulacji. Niemcy nie chcieli słyszeć o kapitulacji i nie zamierzali składać broni w obliczu takiego postawienia sprawy przez Polaków. Zagrozili wysadzeniem obiektów lotniska. Gdy toczyły się dyskusje ze stroną niemiecką, Polacy odcięli łączność lotniska z Berlinem. Wyłączyli także elektryczność. Niemcy nie kapitulowali, co Polaków nie satysfakcjonowało.

Po powrocie powstańcy rozpoczęli przygotowania do ataku. Atak miały wykonać trzy kompanie I batalionu Służby Straży i Bezpieczeństwa, pluton strzelców konnych, kilka oddziałów Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego, oddział sanitarny. Wsparcie zapewnić miały

dwa działa kalibru 8 cm. W sumie było to 350-400 ludzi z kilkoma karabinami maszynowymi i dwoma działami 80 mm. Dowódcą sił polskich był ppor. Kazimierz Niezychowski. Główne siły powstańcze zaatakowały miasto od strony wsi Ławica, artylerię zgromadzoną na stacji kolejowej Poznań Wola. Od strony miasta atak miały pozorować oddziały kawalerii rotmistrza Kalinowskiego. Chcąc zapewnić sobie element zaskoczenia, zaplanowano atak na wczesne godziny ranne.

6 stycznia 1919 o godzinie 6.30 rozpoczęto bitwę. Atak na niemieckie lotnisko polegał na oddaniu ze Wzgórza Berlińskiego przez wielkopolskich powstańców czterech strzałów armatnich. Artyleria polska starała się nie wywołać pożarów i nie zniszczyć samolotów. Równocześnie nastąpił atak piechoty. Po 20 minutach szturm powstańcy uzyskali pełne powodzenie. Komendant lotniska por. Fischer poddał jednostkę. Zginął jeden powstaniec, a kilku było rannych. Po stronie niemieckiej było dwóch zabitych i kilkunastu rannych. Polacy wzięli do niewoli 110 żołnierzy, zdobyli 26 sprawnych samolotów i 20 karabinów maszynowych.

Ponadto w hangarach na Winiarach doliczono się ponad 300 samolotów, w większości zwiadowczych i szkolnych, znaleziono też w bazie sterowców 20 karabinów maszynowych. W Forcie VII znaleziono zapas bomb. Na Ławicy oraz w Winiarach znajdował się sprzęt war-

tości około 160 milionów marek. Przejęty sprzęt pozwolił na utworzenie pierwszych wielkopolskich eskadr.

Niemcy jednak zdecydowali się na odwet. Jeszcze 6 stycznia z Frankfurtu nad Odrą wystartowały bombowce i zaatakowały powstańców pod Nakłem. 7 stycznia kilka samolotów niemieckich bombowych latało nad Poznaniem i bombardowało Ławicę. Na Ławicę zrzucono 18 bomb. W kolejnym ataku 8 stycznia w czasie nalotu powstańcy otworzyli ogień i trafili niemiecki samolot, który zapalił się i w okolicach Bledzewa między Międzyrzeczem, a Gorzowem i awaryjnie lądował. Straty polskie były niewielkie, jednak wywołały w Poznaniu panikę. Obawiano się dalszych nalotów.

Wtedy sierżant Pniewski wspólnie z pilotami Józefem Mańczakiem, Zygmuntom Rosadem, Damazym Kortylewiczem, Wojciechem Białym i Janem Kasprzakiem bez pozwolenia dowództwa zorganizowali 9 stycznia rzekomo udany nalot na lotnisko we Frankfurcie nad Odrą. Sześć samolotów wywiadowczych z biało-czerwonymi szachownicami, kiedy ukazały się nad Poznaniem, wywołały entuzjazm ludności, która wyległa na ulice. Była to odpowiedź na nalot niemiecki na lotnisko Ławica. Zdobycie samolotów na Ławicy umożliwiło także powstrzymanie niemieckich bombardowań Poznania i okolicznych wsi.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna/NAC

Było i jest

Przejście graniczne

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy niemiecką pocztówkę z początków XX wieku, ukazującą przejście graniczne między carską Rosją, a Prusami (Niemcami) w obecnej miejscowości Górczenica w powiecie brodnickim.

Niejednokrotnie na naszych łamach prezentowaliśmy widokówki ukazujące carską komorę celną i przejście graniczne między zaborem rosyjskim, a pruskim w dzisiejszym Golu-
biu-Dobrzyniu. Tym razem prezentujemy podobną pocztówkę

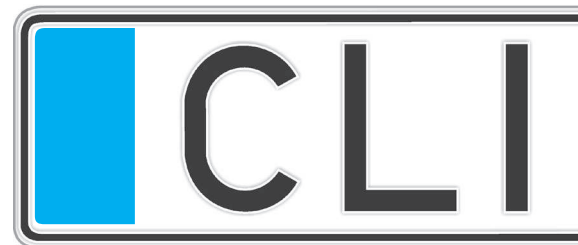
przedstawiającą jednak przejście graniczne w Górczenicy. Na niemieckim zdjęciu sprzed ponad 100 lat widzimy rosyjskich pograniczników.

**(Szyw),
fot. zbiory prywatne**





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Mieszkania

Sprzedam mieszkanie w Wąbrzeźnie: 61,20 m², drugie piętro, 3 pokoje. Na wyposażeniu kuchnia (bez lodówki), łazienka (bez pralki). Osiedle „Marysieńka”, ul. Akacjowa 4 Tel.: 600 996 760.

Rolnictwo Inne

Kupię owies żyto pszenżyto Tel. 600 588 548

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu
Publicznego w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół
Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki
Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Świąteczne prezenty dla strażaków

LIPNO ▶ 24 grudnia 2021 roku nastąpiło uroczyste otwarcie i uruchomienie pomieszczenia wyodrębnionego na potrzeby konserwacji ubrań specjalnych strażaków z wykorzystaniem specjalistycznych urządzeń piorąco-suszających



Na remont i adaptację obiektu Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie otrzymała środki w wysokości 40 tys. zł od Powiatu Lipnowskiego. Zakup wyposażenia do pralni w po-

staci specjalistycznej pralnicowirówki wysokoobrotowej wraz z systemem dozowania środków chemicznych i szafy suszarniczej do ubrań specjalnych był możliwy dzięki środkom z Funduszu Prze-

ciwdziałania COVID-19 w kwocie 70 tys. zł, pozyskanym przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu. Ponadto na rzecz Komendy Powiatowej PSP w Lipnie zostały przekazane



środki ochrony indywidualnej, m.in. rękawice techniczne, rękawice specjalne, buty specjalne i ubranie koszarowe, których zakup wsparł samorząd Gminy Lipno w wysokości 10 tys. zł.

specjalnych oraz prawidłowo przeprowadzony proces impregnacji odzieży strażackiej z wykorzystaniem pozyskanego sprzętu w sposób wymierny wpłynie na bezpieczeństwo i zdrowie funkcjonariuszy PSP i druhów OSP – informuje PSP Lipno.

– Profesjonalny system pralniczy wraz z całym wyposażeniem był niezbędnym elementem zapewniającym bezpieczne i higieniczne warunki służby strażakom Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. Pozyskany sprzęt będzie także służył na potrzeby prania i konserwacji ubrań specjalnych druhów OSP biorących bezpośredni udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych z całego powiatu lipnowskiego. Pranie ubrań

W otwarciu uczestniczyli: Krzysztof Baranowski – starosta lipnowski, Andrzej Szychulski – wójt gminy Lipno, dh Zbigniew Agaciński – prezes zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lipnie, st. bryg. Piotr Rutkowski – komendant powiatowy PSP w Lipnie wraz z zastępcą bryg. Jakub Poltowskim.

(ak),

fort. PSP Lipno

OGŁOSZENIE

RG.6721.1.2022

Bobrowniki, 03.01.2022 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Rachcin, Winduga oraz Stary Bógpomóż

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Bobrowniki uchwały **nr XXXIX/210/2021 z dnia 29 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Rachcin, Winduga oraz Stary Bógpomóż.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Bobrowniki, Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki, w terminie do dnia 31.01.2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Bobrowniki. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.ugbobrowniki.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Bobrowniki, Nieszawska 10, 87-617 Bobrowniki.

Jarosław Jacek Poliwko
Wójt Gminy Bobrowniki

Informacja.

Wójt Gminy Lipno, działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 poz. 1899 z późn. zm.), podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 05.01.2022 r. został sporządzony i wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Lipno, wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Dla kogo zwolnienie ze składek i postojowe?

REGION 17 stycznia rusza kolejna odsłona Tarczy antykryzysowej. Przedsiębiorcy z określonych branż będą mogli uzyskać zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i otrzymać do sześciu świadczeń postojowych. Wnioski będzie można złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS

O zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. będą mogli wystąpić przedsiębiorcy, którzy byli zgłoszeni jako płatnik składek przed listopadem 2020 roku i na 31 marca 2021 roku ich przeważający rodzaj działalności był oznaczony kodem PKD:

- **56.30.Z** – przygotowywanie i podawanie napojów (podklasa ta obejmuje m.in. dyskoteki serwujące głównie napoje),

- **93.29.A** – działalność pokojów zagadek, domów strachu, miejsc do tańczenia i w zakresie innych form rozrywki lub rekreacji organizowanych w pomieszczeniach lub w innych miejscach o zamkniętej przestrzeni,

- **93.29.Z** – pozostała działalność rozrywkowa i rekreacyjna.

– Wniosek o zwolnienie składki za grudzień (RDZ-B7) będzie można składać od 17 stycznia do 28 lutego 2022 r. tylko elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Do 28 lutego przedsiębior-



ca, aby skorzystać ze zwolnienia, będzie musiał również przekazać dokumenty rozliczeniowe za grudzień 2021 r. chyba że jest zwolniony z obowiązku ich składania – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dla kogo świadczenie postojowe

Przedsiębiorcy z określonych branż będą mogli otrzymać świadczenie postojowe maksymalnie sześć razy. Świadczenie będzie wynosić 2 080 zł albo 1 300 zł. Wniosek o to świadczenie (RSP-DD7) mogą złożyć najwcześniej 17 stycznia 2022

r. a najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii.

Świadczenie postojowe sześciokrotnie mogą otrzymać podmioty oznaczone kodami PKD: 56.30.Z, 93.29.A, 93.29.Z. Co ważne, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek RSP-DD7 i otrzymał świadcze-

nie postojowe już wcześniej, to teraz liczba świadczeń postojowych, o które może wystąpić, zostanie pomniejszona.

Warunkiem uzyskania zwolnienia z opłacania składki za grudzień czy otrzymania świadczenia postojowego jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. Należy porównać sytuację w jednym z dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku do ZUS z poprzednim miesiącem lub analogicznym miesiącem poprzedniego roku albo z lutym 2020 r., albo z wrześniem 2020 r.

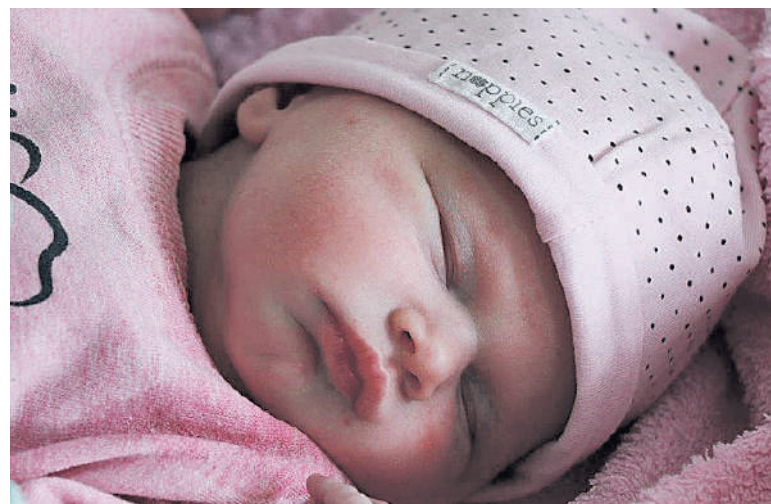
Lista branż oraz warunki, jakie należy spełnić, by otrzymać pomoc w ramach najnowszej Tarczy antykryzysowej, dostępna jest na stronie internetowej ZUS (www.zus.pl). Tam też umieszczona jest instrukcja jak wypełnić i złożyć wniosek o wsparcie bezpośrednio przez Platformę Usług Elektronicznych czy poprzez PUE ze pośrednictwem gov.pl.

(red), fot. ZUS

Region

Kreator wniosków o 500 plus na PUE ZUS

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotował specjalny kreator wniosków o 500 plus na PUE ZUS. Został on uruchomiony 1 stycznia 2022 r.



Od nowego roku obsługę programu „Rodzina 500 plus” zaczął przejmować ZUS. Już w styczniu ZUS zaczął przyjmować wnioski o 500 plus na dzieci, które nie otrzymują tego świadczenia z gminy. – Chodzi o osoby, którym dopiero urodziło się dziecko lub osoby, które wróciły z zagranicy spoza Unii Europejskiej. Sprawy

dotyczące świadczeń przyznanych przed 1 stycznia 2022 r. nadal będą realizowane przez samorządy, które będą wypłacać przyznane już świadczenia do końca maja 2022 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. – Natomiast w lutym rodzice będą mogli złożyć wnioski na ko-

lejny okres świadczeniowy, który rozpocznie się od 1 czerwca 2022 r. i potrwa do 31 maja 2023 r. Wnioski o świadczenie wychowawcze będą przyjmowane wyłącznie online, a pieniądze będą wypłacane na konto bankowe – dodaje rzeczniczka.

Dla rodzin wnioskujących o świadczenie 500 plus przygotowany został specjalny kreator na PUE ZUS, który zostanie uruchomiany 1 stycznia 2022 r. Pomoże on krok po kroku wypełnić wniosek, uwzględniając specyfikę danego wnioskodawcy. Tym samym wyeliminowane zostaną pomyłki, które do tej pory zdarzały się na papierowych wnioskach.

Klienci będą mogli również liczyć na pomoc pracowników ZUS, którzy pomogą założyć konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i złożyć internetowo wniosek o 500 plus.

(red), fot. ZUS

Region

Masa wniosków o RKO

Od 1 stycznia można składać do ZUS elektroniczne wnioski o wypłatę Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego. Do tej pory do ZUS-u wpłynęło prawie 106 tys. wniosków, z czego niemal 6 tys. wniosków złożyli rodzice z województwa kujawsko-pomorskiego.

– Rodzinny Kapitał Opiekuńczy (RKO) przysługuje na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie, od ukończenia 12. do 35. miesiąca życia. Świadczenie to nie zależy od dochodu rodziny i wyniesie do 12 tys. zł. Będzie wypłacane w miesięcznych częściach – po 500 zł przez dwa lata lub po 1000 zł miesięcznie przez rok, w zależności od wyboru rodzica – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o rodzinny kapitał opiekuńczy można składać wyłącznie online – za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS, portalu Empatia lub bankowości elektronicznej. Pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą pomagać przy składaniu elektronicznych wniosków o nowe świadczenie.

Na rozpatrzenie wniosku ZUS ma dwa miesiące od dnia jego zło-

żenia wraz z dokumentami. Z kolei wypłata przysługującego kapitału następuje nie wcześniej niż za miesiąc, od którego przysługuje prawo do kapitału.

Od stycznia rodzice mogą składać także wnioski o nowe świadczenia wychowawcze 500 plus, jeszcze niewypłacane, czyli np. na nowo narodzone dzieci, a od lutego na kolejny okres, rozpoczynający się od czerwca 2022 r. Natomiast gminy jeszcze do końca maja 2022 r. będą kontynuowały wypłaty przyznanych już świadczeń.

Dla rodzin wnioskujących o świadczenie 500 plus ZUS przygotował specjalny kreator na PUE ZUS, który pomoże krok po kroku wypełnić wniosek. Klienci mogą również liczyć na pomoc pracowników ZUS, którzy pomogą założyć konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS i złożyć internetowo wniosek o 500 plus.

(red)

„Jeśli chcesz zejść daleko, musisz mieć poukładane w głowie”

PIŁKA NOŻNA ▶ Karolina Gec to zawodniczka, która może być wzorem dla wszystkich adeptów piłki nożnej z regionu, którym marzy się duża kariera

Trenerów śledzących jej rozwój wcale to jednak nie zdziwiło. Listopadowe osiągnięcie poprzedziło bowiem kilka lat podążania ścieżką, którą PZPN stawia za wzór. Talent poparty mentalnością sportowca. Głowa pełna celów. Pozytywne nastawienie do życia. Poznajcie Karolinę i jej drogę do reprezentacji Polski

Pierwsze treningi pod okiem trenera krakowskiej Bronowianki, Andrzeja Żądło, odbywała z dużo starszymi dziewczętami, głównie z rocznika 98. Sama urodziła się w 2004. Dla siedmioletki to przepaść, ale wyboru wówczas nie było. – Trenowałam z drużyną, która zdobyła wicemistrzostwo Polski. Grały w niej m.in. Weronika Wójcik, Dominika Woźniak czy Ola Nieciąg. Obecnie wszystkie jesteśmy w AZS-ie UJ Kraków – rozwija Gec.

Na pewien czas trafiła do drużyny chłopięcej prowadzonej przez trenera Rafała Słotę. Z dziewczętami grywała wtedy gościnnie, m.in. w turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. To wtedy pojawiła się na radarze Polskiego Związku Piłki Nożnej. To wtedy rozpoczęła się jej droga do reprezentacji A. Dzień przed debiutem w reprezentacji Karolinie tradycyjnie towarzyszył uśmiech

– Karolina pojawiła się już na naszej pierwszej Letniej Akademii Młodych Orłów w 2015 roku. Szybko została dostrzeżona przez ówczesną selekcjonerkę kadry do lat 15, Patrycję Jankowską. Po jakimś czasie zaczęła jeździć na zgrupowania ze starszymi koleżankami. W całej reprezentacji były wtedy tylko dwie zawodniczki z rocznika 2004: Nadia Krezyman i właśnie Gec – mówi Paulina Kawalec, wówczas asystentka, dzisiaj selekcjonerka najmłodszej kobiecej reprezentacji.

– Zawsze była bardzo ambitną zawodniczką. Od początku wiedziała, że chce grać w piłkę. Bardzo uzdolniona motorycznie. Szybka, dynamiczna, mobilna. U nas zaczynała na pozycji prawej obrończyni. Raz po raz włączała się do akcji ofensywnych, nie miała problemów z wytrzymałością. Jej technika użytkowa też była na dobrym poziomie. Przyjęcie, dokładne i mocne dośrodkowanie, precyzyjny strzał. To nadal ją charakteryzuje. A przy tym jest odważna w podejmowaniu decyzji – kontynuuje

Kawalec. – Wszyscy zgodnie twierdziliśmy, że przy spełnieniu kilku kluczowych warunków Karolina zajdzie daleko.

Jakie to warunki? Odpowiednie prowadzenie się, dbanie o detale, właściwy dobór klubu, w którym trafi pod skrzydła prawdziwych fachowców. Podsyć ognia, który zapłonął kiedyś w kilkuletniej dziewczynce. Najlepiej mówi o tym zresztą sama. – Jeśli chcesz zejść daleko, to musisz mieć poukładane w głowie. Bez tego nie będziesz w stanie pokazać pełni swoich umiejętności. Moja pewność siebie, generalnie podejście do życia i obowiązków, miały bardzo duże znaczenie – mówi Karolina Gec.

Gec to pierwsza zawodniczka z rocznika 2004 i pierwsza uczestniczka zgrupowań AMO, która zadebiutowała w seniorskiej kadrze. Kilkadziesiąt minut po niej tego zaszczytu dostąpiła również o rok starsza Natalia Wróbel – koleżanka z klubu, a wcześniej z młodzieżowych reprezentacji, kadry wojewódzkiej oraz akcji selekcyjnych Polskiego Związku Piłki Nożnej. Pierwszy raz Karolina i Natalia zagrały za sobą, gdy miały kolejno 9 i 10 lat. I od razu wygrały turniej „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”.

To był rok 2013 i ostatni finał rozgrywany poza Warszawą – w Gdyni. Rok później Gec, która wciąż mieściła się w kategorii U-10, powtórzyła to osiągnięcie, stając się jedną z nielicznych uczestniczek turnieju, które wygrywały go dwukrotnie i to z rzędu. W historii rozgrywek zapisała się z jeszcze jednego powodu. Zaszczytu gry na murawie PGE Narodowego nie dostąpiło przed nią, jej koleżankami z zespołu i finałowymi rywalkami, żadne dziecko. W ramach nagrody za zwycięstwa w turnieju Karolina miała okazję zobaczyć z trybun mecze reprezentacji Polski z Anglią (2013) i Niemcami (2014).

Umieściliśmy to sobie na osi czasu, żeby każdy dobrze zrozumiał, o jak krótkim odstępie między finałem tego dziecięcego turnieju, a debiutem w kadrze mówimy. Otóż pięć miesięcy po Karolinie i jej koleżankach, na ten sam stadion wyszły męskie reprezentacje Polski i Niemiec. Doskonale wiecie, o którym meczu mowa. Narodziny kapeli Adama Nawałki. Gole Milika i Mili. Pierwsze, jedyne jak dotąd

zwycięstwo nad naszymi zachodnimi sąsiadami. Początek drogi do ćwierćfinału mistrzostw Europy.

Wystarczyło siedem i pół roku, dokładnie 2764 dni, by z gola dla dorosłej reprezentacji cieszyła się również i ona. Podczas XIV edycji turnieju Karolina otrzymała wyróżnienie z rąk ówczesnego selekcjonera męskiej reprezentacji – Adama Nawałki.

Wróćmy jeszcze na moment do wątku znajomości Karoliny z Natalią. Utalentowane, pochodzące z jednego regionu piłkarki. Ambitne. Obie od zawsze dążyły, i wciąż to robią, aby być tą najlepszą. Zasadnym wydaje się więc pytanie o ich pozaboiskową relację. – To koleżanki. Ich rywalizacja na boisku zawsze była bardzo zdrowa, po treningach też się dogadywały. To zresztą reguła w tych najmłodszych reprezentacjach. Tutaj nigdy nikt sobie źle nie życzył. Dziewczyny zawsze się podbudowywały, pozytywnie nakręcały – rozwiewa wątpliwości Paulina Kawalec.

– Moja znajomość z Natalią zaczęła się podczas turnieju, gdy byliśmy dziećmi. Od tamtego momentu nasze ścieżki stale się łączą. Czerpiemy przyjemność ze wspólnej gry – dodaje sama Karolina.

„Nasze ścieżki stale się łączą”. „Łączą”, nie „przecinają”. To jedno słowo robi tutaj olbrzymią różnicę, stanowiąc potwierdzenie, że Gec i Wróbel, mimo okoliczności, w których łatwo byłoby je sobie przeciwstawiać i stale porównywać, lubią się i wręcz sobie pomagają.

Piłkarskie życie Karoliny wygląda jak bajka. Ale w tej bajce nie brakowało trudnych chwil. Ta najtrudniejsza nastąpiła w czerwcu 2019 roku podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Nieco ponad miesiąc przed piętnastymi urodzinami Gec zerwała więzadła krzyżowe w kolanie. Ale nigdy, nawet wtedy, przez myśl jej nie przeszło, że mogłaby skończyć z futbolem. W relatywnie szybkim powrocie do zdrowia pomogło jej pozytywne nastawienie. Trzeba bowiem wiedzieć, że 17-latką jest osobą bardzo pogodną. Bez przerwy się uśmiecha, z optymizmem patrzy na świat.

– Kiedy tylko dowiedziałam się o jej kontuzji, od razu się z nią skontaktowałam. Powiedziała mi wtedy, że jest już po pierwszej wizycie u lekarza, operacja została

dokładnie zaplanowana i że trzeba ją przeprowadzić jak najszybciej, żeby wrócić do treningów. Nawet na chwilę nie dopuściła do siebie czarnych myśli – potwierdza Kawalec.

Takie pozytywne nastawienie to również ważna część rozwoju, pchająca do realizacji założonych celów. Jeden z nich Karolina osiągnęła ponad miesiąc temu. – Oczywiście marzyłam o tym, żeby zadebiutować w reprezentacji Polski jak najszybciej, ale nie sądziłam, że uda się to aż tak wcześnie. Gdyby trzy lata temu ktoś mi o tym powiedział, nie uwierzyłabym w to – mówi piłkarka.

Udało się 25 listopada w wyjazdowym spotkaniu eliminacji mistrzostw świata przeciwko Kosowu. Decyzja Niny Patalon o wystawieniu Gec w pierwszym składzie mogła być dla kibiców niespodzianką. To był ważny mecz na trudnym terenie. Dodatkowo rozpoczął się dla biało-czerwonych najgorzej jak tylko mógł, bo od starty bramki. A mimo to Gec obroniła decyzję selekcjonerki. Szybko strzeliła wyrównującego gola, zachowując się w polu karnym jak rasowa napastniczka. Najpierw przytomnie zniknęła z pola widzenia kryjącej ją Kosowianki, by w odpowiednim momencie przyspieszyć, wbiec przed nią i dostawić nogę do futbolówki dośrodkowanej z prawej strony.

Numer 9 na koszulce. Ciężki, bo zwykle nosi go kontuzjowana obecnie, niekwestionowana gwiazda drużyny – Ewa Pajor. Dodatkowo pozycja, na której Karolina co prawda prezentuje się dobrze, ale w rzeczywistości woli grać nieco głębiej, jako dziesiątka lub nawet ósemka. To zresztą było w starciu z Kosowem widać. Gec często obniżała swoją pozycję i uczestniczyła w kreowaniu ataków, a nie wyłączanie w ich finalizowaniu.

Przypisanie Karoliny do jednej pozycji na boisku to skomplikowany temat. Wszystko dlatego, że właściwie gdzie by jej nie próbowano, gra dobrze. Na akcjach AMO zaczynała jako prawa obrończyni. Później grała wyżej, ale wciąż bliżej linii bocznej boiska. Wreszcie została przesunięta do środka. – Nigdy nie byłam przypisana do jednej pozycji. Dzięki temu nie mam problemu z zaadaptowaniem się do danego ustawienia. Jednak naj-

bliższy mi jest środek boiska. Lubię mieć piłkę przy nodze. Tam się czuję najlepiej – tłumaczy Gec.

Nina Patalon prowadzi reprezentację od marca. Jej dotychczasowa kadencja charakteryzuje się m.in. odmłodzeniem kadry. Powołania regularnie otrzymuje grupa zawodniczek z rocznika 2002. Średnią wieku jeszcze bardziej obniżyły w listopadzie Gec, Wróbel i Aleksandra Dudziak (ur. w 2003) ze Śląska Wrocław. Wejście do szatni ułatwiło Karolinie kilka czynników. Po pierwsze – wspomniana obecność Natalii oraz innych zawodniczek AZS-u UJ Kraków (Karoliny Klabis i Anny Zapały). Po drugie – znajomość z niektórymi kadrowiczkami wyniesiona ze spotkań Ekstraligi. Po trzecie – znajomość z selekcjonerką, w treningach której Gec uczestniczyła podczas zgrupowań AMO i Talent Pro. Po czwarte – pewność siebie i swoich umiejętności. To zawsze cechowało Karolinę, a starsze zawodniczki bez wątplenia to dostrzegają i potrafią docenić.

– Od pierwszego dnia zgrupowania czułam się jak w jednej wielkiej rodzinie. Atmosfera była wspaniała, nie dało się odczuć żadnych różnic z powodu wieku. Byłam traktowana jak pełnoprawna reprezentantka. To jeszcze bardziej przyspieszyło wkomponowanie się w zespół – wspomina Karolina Gec.

Gec ma potencjał i cechy predysponujące ją do bycia liderką. Nie tylko na boisku, ale i poza nim. – Zawsze była przywódcą. Jak trzeba było wysłać najmłodszych po sprzęt, to Karolina delegowała zadania. Na te starsze koleżanki także. Po jednym z meczów reprezentacji U-15 – tej, w której Gec grała ze starszym rocznikiem – zarządziła: „ty i ty – zbierzcie sprzęt!”. Na kontrargument, że to ona jest młodszą, odpowiedziała, że akurat rozegrała pełny mecz. Żeby było jasne: to w żaden sposób nie było z jej strony nieuprzejme. Od niej po prostu biła pewność siebie – opowiada Kawalec.

Dokąd ta pewność zaprowadzi Karolinę? Do sukcesu z reprezentacją? A może do zagranicznego transferu i wymarzonego triumfu w Lidze Mistrzyń? Znając jej podejście, nie można tego wykluczyć.

Bracia Słabkowscy najlepsi w gminie Lipno

TENIS STOŁOWY ▶ O tym, że powiat lipnowski, a w szczególności gmina Lipno stoją tenisem stołowym, wiadomo nie od dziś. W związku z tym często organizowane są turnieje mające wyłonić najlepszych pingpongistów. W takiej rywalizacji wzięli udział mieszkańcy gminy Lipno tuż przed końcem 2021 roku



29 grudnia w Szkole Podstawowej w Wichowie odbył się turniej tenisa stołowego drużyn

sołeckich o Puchar Wójta Gminy Lipno. Podczas rozgrywek rywalizowało ze sobą 6 zespołów z pię-

ciu miejscowości. Po kilkugodzinnym sportowym show uczestnicy poznali wyniki. Oto one:

I miejsce – Karnkowo I (Patrik i Jakub Słabkowscy)

II miejsce – Jastrzębie (Marcin i Andrzej Chojniccy)

III miejsce – Łochocin (Kamil i Jarosław Prykowsky)

IV miejsce – Wichowo (Piotr Gratkowski, Marcin Nowak)

V miejsce – Karnkowo II (Paweł Grubecki, Mikołaj Krzewiński)

VI miejsce – Popowo (Patrik Chojnicki, Krzysztof Kijewski)

(ak), fot. UG Lipno



Piłka nożna

Zagrają na rzecz WOŚP

Podobnie jak w latach poprzednich Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie weźmie udział w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



W dniu 21.01.2022 r. (piątek) od godz. 16:00 odbędzie się turniej piłki nożnej halowej. Organizatorem zawodów jest sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej w Lipnie i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 stycznia 2022 r.

Impreza odbędzie się w hali sportowej przy Liceum Ogólnokształcącym im. R. Traugutta w Lipnie.

Wpisowe w wysokości 150 zł od drużyny zostaną wrzucone przez kapitana drużyny do puszeki wolontariuszowi WOŚP w obecności organizatora przed rozpo-

częciem turnieju. Zapisy i więcej informacji pod numerem telefonu: 663 952 400. Liczba drużyn ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Regulamin turnieju dostępny jest na stronie mosirlipno.pl.

(ak), fot. archiwum

2022
wielka orkiestra
świątecznej
pomocy
FINAL

gramy do końca świata i jeden dzień dłużej

Turniej Piłki Nożnej
Hala Sportowa przy Liceum Ogólnokształcącym
im. R. Traugutta w Lipnie

Termin: 21 styczeń 2022, godz. 16:00
Zgłoszenia do 10 stycznia 2022
Zapisy: 663-952-400
Wpisowe - 150 zł.

Główny organizator:
NOSIR I SZTAB WOŚP #4504

WYDARZENIE POD PATRONATEM STAROSTY LIPNOWSKIEGO